

16 czerwca 2020



## Kino Fenomen otwiera się dla widowni

**Studyjne Kino Fenomen, mieszczące się w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach w sobotę, 20 czerwca, o godz. 19.00, zaprasza na inaugurację swojej działalności z udziałem widowni. W kasie kina można odebrać bezpłatne wejściówki na wydarzenie, których ilość jest ograniczona. Widzowie zobaczą pokaz filmu niemego „Karawana” z 1923 roku, jednego z pierwszych westernów w historii kina. Projekcji towarzyszyć będzie muzyka na żywo w wykonaniu zespołu „Greger Garage”, w składzie: Przemek Greger gitara, Rafał Gęborek trąbka, Paweł Janaszek bas, Kamil Olesiński perkusja.**

Warunkiem uczestnictwa we wszystkich seansach filmowych jest akceptacja regulaminu kina „Fenomen”, opracowana na potrzeby aktualnie obowiązującego reżimu sanitarnego. Na portalu [www.pik.kielce.pl](http://www.pik.kielce.pl) odbędzie się transmisja online z tego wydarzenia!

Już od niedzieli, 21 czerwca, kino „Fenomen” zaprasza na regularne seanse filmowe: w dn. 21 - 22 czerwca (niedziela, poniedziałek) polecamy film „Sala samobójców. Hejter”, 25 czerwca (czwartek) - bezpłatny pokaz filmu „Kuchnia polska” w ramach przeglądu „Historia w filmie”, w dn. 26 - 29 czerwca (piątek - poniedziałek) polecamy „Marianne i Leonard:

słowa miłości” i „Nędznicy”. Od piątku 3 lipca, ruszają wieczorne seanse filmowe pod rozgwieżdżonym niebem na wewnętrznym dziedzińcu Wojewódzkiego Domu Kultury.

Przypominamy, że od 21 maja kino „Fenomen” oferuje seanse online, wydarzenia filmowe oraz pokazy specjalne na platformie [www.mojeekino.pl](http://www.mojeekino.pl)

„Karawana” w reż. Jamesa Cruze’a to pierwszy epicki – zrealizowany z ogromnym rozmachem inscenizacyjnym oraz niezwykłą dbałością o wierność szczegółom – western w dziejach kina. Odtąd temat wędrówek osadników w poszukiwaniu krainy szczęśliwości stanie się jednym z głównych motywów opowieści z Dzikiego Zachodu, a oparta na powieści Emersona Hough „The Covered Wagon” niema „Karawana” często kopiowanym wzorcem. Film Cruze’a należy także uznać za pierwsze wybitne dokonanie w historii gatunku. I nie tylko jego epicki rozmach jest tutaj decydujący (tysiące statystów, czterysta wozów, ogromny jak na owe czasy budżet – kilkaset tysięcy dolarów), a również inne ważne elementy: świetne – niemal paradokumentalne – zdjęcia Karla Browna czy naturalistyczna, pozbawiona nadekspresji – co w kinie niemym było dość rzadkie – gra aktorów. Cruze doskonale wiedział, że kino to przede wszystkim sztuka wizualna i obrazem można doprawdy wiele powiedzieć, co więcej – nawet prowadzić skomplikowaną narrację.